

W sprawie odpowiedzi szefa MSZ z 26 X 1994

Autor tekstu: **Jerzy Wisłocki**

Opinia prof. Jerzego Wisłockiego dotycząca odpowiedzi Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 26 października 1994 r. na pytania Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu ustawy o ratyfikacji Konkordatu (8 grudnia 1994 r., Kórnik)

Pytanie 1

Odpowiedź na pierwszą część pytania: *W jakim stopniu ratyfikowanie konkordatu ogranicza suwerenność parlamentu w stanowieniu prawa...*, nie jest pogłębioną analizą treści konkordatu. Przede wszystkim należy analizować preambułę konkordatu, która stanowi, że przy zawarciu konkordatu: *...Rzeczpospolita Polska uwzględniła swe zasady konstytucyjne i ustawy...* Wynika z tego zasada, że w przyszłości zmiany w ustawodawstwie wyznaniowym, o ile znajdują swój wyraz w konkordacie, powinny być uprzednio negocjowane ze Stolicą Apostolską. Jest to traktatowe ograniczenie Sejmu w zakresie stanowienia przyszłego prawa wyznaniowego.

Odpowiedź na drugą część pytania pomija wątpliwość, jaka się nasuwa na temat legalności podpisania konkordatu, wobec obowiązującej konstytucyjnej zasady oddzielenia Kościoła od Państwa. Konkordat decyduje o daleko idącym współdziałaniu państwa ze związkami wyznaniowymi, aż do finansowania ich działalności religijnej. Taka konstrukcja konkordatu z góry ogranicza parlament w zakresie kształtowania przyszłej konstytucji w zakresie określenia stosunków państwa ze związkami wyznaniowymi.

Pytanie 2

Całkowicie zgadzam się z opinią prof. M. Pietrzaka na to pytanie, którą sformułował 21 listopada 1994 r., natomiast dodać pragnę co następuje: nie podzielam poglądu MSZ, że *Konsekwencją ratyfikowania konkordatu będzie ustabilizowanie stosunków między Państwem a Kościołem katolickim*. Można przewidywać, że będą zawiązywane spory w sprawach majątkowych. Konkordat zapowiada tylko w art. 22.2 powołanie do tych spraw specjalnej komisji, a z historycznego doświadczenia wiadomo, iż sprawy finansowe budzą najwięcej emocji.

Także na skutek różnych wątpliwości, które mogą się nasuwać przy interpretacji tekstu konkordatu, nie dostrzegam roli stabilizującej konkordatu w stosunkach Państwa z Kościołem katolickim. Taką rolę w wystarczającym stopniu spełniała ustawa z 17 V 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w RP.

Pytanie 3

Odpowiedź nie budzi zastrzeżeń.

Pytanie 4

Informacja o podjętych przez rząd pracach legislacyjnych wskazuje na to, iż podjęto prace nad większością ustaw wymagających nowelizacji. Dopiero po przedłożeniu przez rząd odpowiednich projektów będzie się można wypowiedzieć czy będzie to pełny katalog niezbędnych zmian.

Pytanie 5

Odpowiedź na to pytanie budzi wiele wątpliwości. MSZ uważa, że koszty materialne ratyfikowania konkordatu ograniczą się do dotowania Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie co oszacowano na 16 mld zł rocznie. Jestem odmiennego zdania.

1. Katolicki Uniwersytet Lubelski jest dotowany od 1990 r. Na mocy ustawy z 14 VI 1991 r. dotowanie to wprowadzono do budżetu MEN z ograniczeniem, że nie można z dotacji pokrywać inwestycji budowlanych. Przyznanie dotacji jest uzasadnione tym, iż: a) KUL kształci na różnych kierunkach studiów przede wszystkim młodzież świecką, b) posiada pełne prawa państwowych szkół akademickich (Dz. U. nr 27 z 1939 r.). Potwierdzenie dotowania KUL w konkordacie wprowadza do budżetu państwa ten obowiązek na stałe. Można mieć uzasadnione wątpliwości czy taka była intencja ustawodawcy. Dotowanie KUL było związane m.in. z faktem skonfiskowania mu dóbr Fundacji Potulickiej w 1952 r. Ponieważ dobra te zostały zwrócone

Kościółowi w 1993 r. może powstać wątpliwość co do celowości utrzymania dotacji w rozmiarach podobnych do innych szkół akademickich, które takimi dobrami nie dysponują. Ponadto uzasadnioną wydaje się być wątpliwość, dlaczego ta uczelnia ma być szczególnie chroniona przez umowę międzynarodową. Takiego statusu nie uzyskała Akademia Teologii Katolickiej, która jest finansowana przez budżet państwa od 1954 r. w zamian za likwidację wydziałów teologicznych na uniwersytetach Jagiellońskim i Warszawskim. Dotowanie Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie wynika z art. 15.3 konkordatu: *Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie i Katolicki Uniwersytet Lubelski są dotowane przez Państwo...* Jak z tego wynika ratyfikację konkordatu powinna poprzedzić regulacja ustawowa dotowania PAT, jeśli posłowie mają potwierdzić ten fakt.

2. Pytanie Posłów o koszty konkordatu należało w odpowiedzi rozszerzyć na koszty związane z opłacaniem katechetów w przedszkolach. Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej z 3 VIII 1990 r. (niepublikowana) wprowadza wprawdzie nauczanie religii w przedszkolach, ale ustawa o systemie oświaty z 7 IX 1991 r. nie potwierdza w tym punkcie Instrukcji. Wynika z tego, że konkordat wprowadza taką możliwość (dla rodziców, którzy sobie tego życzą), a wobec tego należy się liczyć z dodatkowymi kosztami zatrudniania katechetów. Kontrowersje może budzić interpretacja art. 17 konkordatu. MSZ twierdzi, że artykuł ten nie ustala obowiązku dodatkowego zatrudniania kapelanów, poza tymi, którzy już wykonują swoje obowiązki w resorcie Zdrowia i Opieki Społecznej i są tam opłacani. Nie jest to interpretacja zasadna. W konkordacie ustalono, że (art. 17): *1. Rzeczpospolita Polska zapewnia warunki do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych osobom przebywającym w zakładach penitencjarnych, wychowawczych, resocjalizacyjnych oraz opieki zdrowotnej i społecznej, a także innych zakładach i placówkach tego rodzaju. W punkcie 3 tegoż artykułu postanowiono: Dla realizacji uprawnień osób, o których mowa w ustępie 1, biskup diecezjalny skieruje kapelanów, z którymi odpowiednia instytucja zawrze stosowną umowę.* MSZ twierdzi, że tak sformułowany przepis nie stwarza obowiązku zatrudnienia. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w konkordacie w ogóle nie pisze się o wynagradzaniu katechetów i kapelanów, a obowiązek ten wynika z ustawy z 17.V.1989 r. (O stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego), który wszakże nie obejmuje tych wszystkich jednostek organizacyjnych o których mówi konkordat. Obowiązująca obecnie nieodpłatność w świadczeniu posług religijnych w zakładach penitencjarnych może być uchylona po ratyfikacji konkordatu według zasady *lex posterior derogat priori*. Polskie ustawodawstwo przewiduje zresztą generalnie obowiązek opłacania świadczonej pracy. Należy liczyć się z tym, że podobnie jak to było z katechetami Konferencja Episkopatu początkowo nie będzie zabiegała o wynagradzanie kapelanów, ale obowiązek ten będzie ciążył na budżecie państwa. W przypadku skargi kapelana Rzecznik Praw Obywatelskich nie będzie miał żadnych wątpliwości, aby wystąpić w jego obronie. MSZ przyznaje, że nie uzyskało od Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej pełnych informacji i obecnie kapelani są zatrudniani odpłatnie prawdopodobnie w ok. 684 szpitalach ogólnych, natomiast nieodpłatnie pełnią swoje obowiązki w sanatoriach. Według posiadanych przeze mnie informacji szpitali ogólnych i specjalistycznych jest 746.

Nie zgadzam się z opinią MSZ, że skoro kapelani więzienni są obecnie zatrudniani nieodpłatnie to po ratyfikacji konkordatu nic się nie zmieni. Ten przepis ustawy z 17.V.1989 r. będzie derogowany przez konkordat. W sumie jednostek organizacyjnych, o których mowa w konkordacie, jest około 2.000. Oszacowałem w przybliżeniu („Wprost” nr 50 z 11 XII 1994 r.), że wydatki państwa na płace dla duchowieństwa w 1995 r. wyniosą około 2,2 bln zł, w czym konkordat podniesie wydatki o około 800 mln zł.

Pytanie 6

Odpowiedź brzmi tak, jakby respondent nie rozumiał o co chodzi. Wystarczy potoczna znajomość historii Polski, aby stwierdzić, że polityka wschodnia Stolicy Apostolskiej była fatalna dla Polski. Pisałem już o tym wielokrotnie, mogę służyć opiniami międzywojennego MSZ, obecnie dodam tylko opinię Jerzego Giedroycia: „Za przejaw prawicowości uważam przede wszystkim zbyt duże podporządkowanie się naszej polityki polityce Watykanu. Jeżeli idzie o zagadnienia narodowościowe, religijne w stosunku do prawosławia, zaszkodziło to naszym interesom. Mam tu na myśli akcję misyjną w Rosji. Watykan może chcieć nawracać Rosję na katolicyzm. Proszę bardzo, tylko dlaczego polskimi rękami? Jeżeli to robią polscy biskupi tak, jak teraz to czynią, to nas niepotrzebnie antagonizują z Kościołem prawosławnym i ze społeczeństwem rosyjskim. Nie miałbym nic przeciwko temu, gdyby to robili biskupi włoscy, hiszpańscy czy inni. To się odbija na polityce wobec na przykład Białorusi...” („Polityka” nr 48 z 26 XI 1994). Jeżeli Kościół katolicki będzie w Polsce kształcił księży w obrządkach wschodnich i

wysyłał ich na wschód to konflikty międzypaństwowe są nieuniknione. Dotyczy to zresztą także księży obrządku rzymskiego, ale w tym przypadku można to jakoś wyjaśnić potrzebami polskiej mniejszości narodowej. Dlatego nadal uważam, że w konkordacie zabrakło stosownego zastrzeżenia, że Kościół katolicki prowadzi akcję misyjną na własny rachunek. Nie należy zapominać, że w wyniku nowelizacji ustawy z 17.V.1989 r. *O stosunku Państwa do Kościoła katolickiego*, którą przeprowadzono 11.X.1991 r. tekst art. 1: *Kościół katolicki... działa w konstytucyjnych ramach ustrojowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* został usunięty i otrzymał brzmienie: *Kościół katolicki... działa w Rzeczypospolitej Polskiej we wszystkich swych obrządkach*. Wobec braku w konkordacie zapewnienia państwu lojalności duchowieństwa cała sprawa ma niepokojący wymiar. Ponieważ właśnie MSZ zna doskonale ocenę działalności polskich księży przez rządy Białorusi, Ukrainy i Patriarchatu moskiewskiego niemożliwe, aby nie widziało w tym przeszkód w regulacji stosunków międzypaństwowych.

Pytanie 7

Odpowiedź brzmi jednoznacznie. Stolica Apostolska nie dostrzega nie tylko potrzeby renegocjacji konkordatu, ale także jakichkolwiek uściśleń interpretacyjnych. Stanowisko to zdaje się podzielać MSZ. W tej sytuacji należałoby:

1. Uzyskać z URM teksty projektów ustaw, których wprowadzenie rząd uzna za niezbędne.
2. Powołać podkomisję prawną, która mogłaby autorytatywnie wypowiedzieć się w odniesieniu do podnoszonych zarzutów w stosunku do poszczególnych artykułów konkordatu, które mogą powodować spory interpretacyjne.

*

Tekst publikowany w: „Konkordat Polski 1993. Wybór materiałów źródłowych z lat 1993-1996”. Wybór tekstów: Czesław Janik, Uniwersytet Warszawski, Instytut Nauk Politycznych, Warszawa 1997, przygotowany na zlecenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektu Ustawy o ratyfikacji Konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską.

(Publikacja:

16-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2941) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2941>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl